

Trump wyprowadzony ze sceny

7 listopada 2016

Funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa republikańskiego kandydata na prezydenta Donalda Trumpa ewakuowali go ze sceny podczas spotkania wyborczego w Reno, w stanie Nevada. Na sali miała być broń. Do incydentu doszło w sobotę wieczorem.

„O, to ktoś z kampanii Hillary Clinton. Ile ci płacą, 1400 dolarów? Zabierzcie go” – powiedział Trump ze sceny po tym, jak zobaczył w tłumie podejrzanego mężczyznę, który szedł w stronę podium.

Agenci Secret Service podbiegli do mównicy, otoczyli Trumpa ze wszystkich stron i wyprowadzili go za kulisy. Pozostali ochroniarze rzucili się na domniemanego napastnika, powalili go na ziemię i już w kajdankach wyprowadzili z sali.

Według innej wersji jeden z uczestników spotkania miał krzyknąć, że mężczyzna jest uzbrojony. Okazało się jednak, że nie miał on przy sobie broni. Mężczyzna został wypuszczony.

Trump po chwili wrócił na mównicę. „Cóż, nikt nie mówił, że będzie łatwo. Ale nigdy nic nas nie powstrzyma” – powiedział. Podziękował też agentom ochrony za „szybkie i profesjonalne działanie”. „Chcę podziękować Secret Service. Nie doceniamy ich pracy. A oni są zadziwiający” – ocenił kandydat Republikanów.

Źródło: pl.SputnikNews.com